

## Czy rondo Krahelskiej powinno mieć światła?

data aktualizacji: 2022.05.31



**Na rondzie Krahelskiej pojawi się sygnalizacja? Zdaniem jednego z ursynowskich radnych powinna. Światła miałyby poprawić sytuację kierowców i pieszych. - Na skrzyżowaniu ruch samochodowy jest sparaliżowany - podkreśla radny.**

Rondo im. Krystyny Krahelskiej to serce Ursynowa. To tutaj krzyżują się dwie ważne arterie - al. Komisji Edukacji Narodowej oraz ul. Płaskowickiej. Odkąd ta druga zaczęła łączyć Ursynów z Wilanowem, samochodów na niej jest jeszcze więcej.

Mimo swojej roli i wielkości rondo pozbawione jest sygnalizacji świetlnej. Zdaniem radnego KO Tomasza Krasowskiego to powinno się zmienić. Zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę dużą liczbę pieszych i rowerzystów, którzy również korzystają ze skrzyżowania. Wzdłuż al. KEN przebiega ścieżka rowerowa, a przy skrzyżowaniu znajduje się bazarek.

*- Zwłaszcza od początku wiosny jest problem z przejazdem. W stronę Kabat samochody stoją od ratusza. W stronę centrum od Belgradzkiej. Kierowcy nie mają czasu na przejazd, brakuje przerw, w których mogliby wjechać na rondo i z niego zjechać. Chodzi przede wszystkim o zwiększenie przepustowości ronda, żeby kierowcy mogli przez nie płynnie przejechać - mówi radny Krasowski.*

Zdaniem radnego, nawet jeśli nie światła, to jakieś inne „regulujące” ruch pieszy, rowerowy i samochodowy rozwiązanie powinno znaleźć zastosowanie na rondzie. Skrzyżowanie rzeczywiście mogłoby zyskać na większej regulacji ruchu. Posiada kilka mankamentów, które utrudniają - wydawałoby się - prosty przejazd.

## Za mało miejsca

Problemem są przede wszystkim położone blisko ronda przejścia dla pieszych. Przy zjeżdżaniu samochody nie mają zbyt wiele miejsca - zwłaszcza na zjazdach na Płaskowickiej - między rondem a zebłą. Gdy muszą ustąpić pieszym, zostają na skrzyżowaniu i blokują tym samym przejazd pozostałym samochodom. Piesi też nie czują się bezpiecznie. Kłopotliwa jest także kwestia rowerzystów.

*- Rowerzyści często jeżdżą z dużą prędkością. Nie zwalniają przed zebłą, nie patrzą, czy coś jedzie. Może warto byłoby zamontować bariery, które zwiężałyby drogę przed przejazdem i wyhamowały trochę cyklistów - zastanawia się Tomasz Krasowski.*

## "Świeżo oddane"

Jakiegokolwiek zmiany w organizacji ruchu na skrzyżowaniu to działka urzędu miasta. Stołeczne Biuro Zarządzania Ruchem Drogowym nie ma jednak dobrych wieści dla zwolenników świateł na rondzie Kraheleskiej.

*- To świeżo oddane skrzyżowanie. Na dziś nie ma żadnych planów na zmiany w jego organizacji - mówi dyrektor BZRD Tamás Dombi.*

Rondo zostało odtworzone w lipcu zeszłego roku po budowie tunelu POW. Warto wspomnieć, że podczas prac pod ul. Płaskowickiej rondo nie było. Wówczas było to standardowe skrzyżowanie, na którym ruch regulowały właśnie światła.

Brak planów na montaż sygnalizacji na rondzie Kraheleskiej nie dziwi radnego Krasowskiego. Jednak jak sam tłumaczy, liczy się przede wszystkim sygnał oraz zwrócenie uwagi na problem. Zdaniem radnego ten jeszcze się pogłębi, gdy dojdzie do otwarcia budowanej ścieżki rowerowej wzdłuż Płaskowickiej.

Chociaż biuro zarządzania ruchem żadnych zmian nie planuje, to nie znaczy, że nie będzie żadnych zmian. W koncepcji parku linearnego wzdłuż ul. Płaskowickiej przejście przez al. KEN zostało wyniesione. Ma to być ukłon w stronę spacerowiczów, który ma uspokoić ruch w alei KEN.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/czy-rondo-kraheleskiej-powinno-miec-swiatla,20075.htm>